

Radioaktywny wyciek w elektrowni Tsuruga

3 maja 2011

JAPONIA. Jak informuje agencja prasowa Kyodo, zarządzający elektrownią atomową Tsuruga w prefekturze Fukui koncern Japan Atomic Power Co. zmuszony został do manualnego wyłączenie reaktora numer dwa w tym zakładzie po tym, jak w wodzie chłodzącej urządzenie znaleziono promieniotwórcze substancje pochodzące z prętów paliwowych. Wykrycie w wodzie chłodzącej reaktor zwiększonych ilości jodu – 133 i ksenonu świadczyć może o tym, że doszło do uszkodzenia cyrkonowych osłon prętów paliwowych w reaktorze i kontaktu paliwa jądrowego z wodą chłodzącą.

Tymczasem zarządzający zniszczoną elektrownią atomową Fukushima I koncern TEPCO poinformował w poniedziałek, że druga pracownica elektrowni przyjęła podczas likwidacji skutków katastrofy przekraczające dopuszczalne normy dawki promieniowania. Koncern nie sprecyzował, jak dużą dawkę przyjęła kobieta, czy w związku z napromienianiem ucierpiało jej zdrowie ani kiedy doszło do jej napromieniania.

Amerykańska organizacja pozarządowa Physicians for Social Responsibility, skupiająca ekspertów z dziedziny medycyny, potępiła dziś rząd japoński za przyjęcie zawyżonych norm promieniowania, na jakie narażona jest młodzież szkolna w prefekturze Fukushima. Zdaniem organizacji, przyjęta przez władze „bezpieczna” norma promieniowania w wysokości 20 milisievertów na rok w rzeczywistości zagraża zdrowiu dzieci i młodzieży. Podobnego zdania jest również Toshiso Kosako, profesor uniwersytetu tokijskiego który zrezygnował w piątek ze stanowiska doradcy premiera Japonii do spraw kryzysu w Fukushima w proteście przeciwko wprowadzeniu przez ministerstwo edukacji zawyżonych norm promieniowania dla młodzieży szkolnej.

Źródło: [Czarny Sztandar](#)